

**Protokół Nr 2/24**  
**posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych**  
**w dniu 24 października 2024 r.**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Funkcjonowanie powiatowych jednostek pomocy społecznej:
  - Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Mińsku Mazowieckim,
  - Domu Pomocy Społecznej w Kątach,
  - Domu Pomocy Społecznej JEDLINA,
  - Domu Pomocy Społecznej św. Józefa w Mieni,
4. Program naprawczy Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim.
5. Sprawy różne.
6. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia.
7. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad. 1**

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji, pani **Alicja Cichoń**.

**Ad. 2**

**Przewodnicząca** przedstawiła porządek obrad, do którego radni nie zgłosili uwag.

**Ad. 3**

**Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Mińsku Mazowieckim**

Pani **Justyna Juszcak**, dyrektor Domu omówiła bieżące funkcjonowanie i zaprezentowała placówkę, w tym salę doświadczania świata, która należy do najlepszych tego typu sal w województwie mazowieckim i jest przeznaczona dla osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, z nadwrażliwością sensoryczną. W sali przebywają osoby głównie ze spektrum autyzmu. Osoby w naturalny sposób rozładowują swoje napięcie, stres i autoagresję (4 osoby mają zachowania autoagresywne). Sala czyni cuda, szczególnie w przypadku osób, które są lekooporne. Osoby najpierw przychodzą się dostymulować lub odreagować, a następnie możliwe jest prowadzenie z nimi zajęć terapeutycznych.

**Przewodnicząca** zapytała, czy uczestnicy są na tyle samoświadomi, że sami proszą o wejście do tej Sali.

Pani **Justyna Juszcak** powiedziała, że na początku osoby zapoznają się i doświadczają, natomiast później po zauważeniu efektu, same chcą zapisywać się na te zajęcia. Placówka do zaplanowania postępowania wspierająco-aktywizującego musi mieć zgodę uczestników i opiekunów. Osoby w sali same wybierają narzędzia, z których chcą skorzystać. Następnie zaprezentowała pracownię ceramiczną, która jest jedną z ulubionych form wsparcia, a także piecownię do wypalania wytworzonych przez uczestników rzeczy, pracownię multimedialną, pracownię kulinarną, artkawiarnię, zajęcia treningu poznawczego, pracownię plastyczną, technikę z recyklingu, pokój wyciszeń, służący do prowadzenia zajęć przez psychologa oraz do prowadzenia indywidualnej terapii komunikacji alternatywnej.

Komunikacja alternatywna jest prowadzona ze względu na 20 osób niemówiących. Jedna z sal w następnym roku ma być podzielona na dwie mniejsze. Do jednej z nich ma być zakupiony monitor interakcji do terapii dla osób ze spektrum autyzmu. Poprzez stymulację komputerową będzie robiony wysoko wyspecjalizowany trening komunikacji alternatywnej za pomocą multimedialnych. Uczestnicy, pod wpływem środowiska domu i udziału w różnych zajęciach, bardzo się zmieniają. Na początku uczestnicy prawie się nie odzywali, a teraz są bardzo aktywni, zgłaszają swoje potrzeby, wyrażają swoje opinie, inicjują wiele przedsięwzięć. Po pandemii potrzebne są rozmowy terapeutyczne, ponieważ niektóre zachowania się nasiliły, szczególnie postawy lękowe i autoagresywne.

Radny **Piotr Ładno** zapytał, jakich specjalistów zatrudnia placówka.

Pani **Justyna Juszcak** powiedziała, że w Domu zatrudnieni są bardzo dobrzy fachowcy, w tym psycholog, oligofrenopedagodzy, andragodzy oraz osoba od terapii ręki. Specjaliści odchodzą z placówki z powodu niskich wynagrodzeń. Poinformowała, że należy do grypy lobbującej u Wojewody Mazowieckiego, żeby w celu zachęty dla pracowników, domy środowiskowe uzyskiwały jakieś gratyfikacje, np. 35-godzinny tydzień pracy lub możliwość wcześniejszej emerytury, gdyż praca w tych placówkach jest bardzo wymagająca.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** zapytał, czy jest możliwe usunięcie uczestnika z placówki.

Pani **Justyna Juszcak** stwierdziła, że można nie przedłużyć decyzji administracyjnej. Pierwsza decyzja jest wydawana na 3 miesiące i w tym czasie jest stawiana diagnoza funkcjonalna. Kolejne decyzje są wydawane zgodnie z rozporządzeniem na rok. Priorytetem jest zachowanie bezpieczeństwa wszystkich osób. Uczestnicy czują się bezpiecznie, gdy są jasno określone i przestrzegane zasady i konsekwencje, co bardzo szanują również rodzice. To jednak wymaga dużych nakładów pracy.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** zapytał o potrzeby i pomysły do zrealizowania w placówce.

Pani **Justyna Juszcak** powiedziała, że chciałaby, aby Dom był częściowo zwolniony z opłat za energię elektryczną, co pozwoliłoby na zwiększenie zajęć np. z psychologiem. Miesięczne koszty to około 4 tys. zł w okresie zimowym i około 2,5 tys. zł w okresie letnim. Ponadto chciałaby, aby wójtowie i burmistrzowie dokładali się do dowozów uczestników, ponieważ spoza miasta jest 7 osób i jest to dużym obciążeniem finansowym. Z programu PFRON udało się pozyskać samochód 9-osobowy. Nie wszystkie tego typu placówki dowożą swoich uczestników. Od nowego roku wzrosnie dotacja z 2448 zł do 2900 zł. Przy dotychczasowym finansowaniu trudno było zamknąć rok. Placówka korzysta z dodatkowego wsparcia z różnych programów. W ramach programu „Za życiem” dotacja na 1 uczestnika ze sprzężeniem wynosi 680 zł i wzrosnie do 720 zł. Dzięki różnym projektom, w szczególności projektowi unijnemu Dom otrzymał 700 tys. zł, co było bardzo dużą kwotą dla tak małej placówki i udało się zrealizować wiele pracowni. Oprócz tego pozyskiwane są mniejsze kwoty w ramach innych programów.

Radny **Leonard Zdanowicz** wyraził słowa podziękowania za wkładany trud, zaangażowanie i chęci do pracy, czynione dobro dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Radny **Piotr Ładno** docenił efekty pracy z osobami objętymi opieką, które poprzez zajęcia rozwijają się, sprawnie działają na co dzień i są bardziej samodzielne. To wszystko pokazuje, że ta praca ma sens.

Pani **Justyna Juszcak** stwierdziła, że ideą domów samopomocy jest usamodzielnianie. Poinformowała, że miała zaszczyt prowadzenia drugiego stworzonego w Polsce takiego domu w Siedlcach. Idea była taka, żeby te placówki były przeciwstawne do warsztatów terapii zajęciowej, których zadaniem jest przygotowanie do pracy. Domy środowiskowe są skierowane do osób, które nie są w stanie pracować ze względu na stan

zdrowia, więc ich zadaniem jest przygotowanie osób do samodzielnego życia poprzez wzmacnianie i usprawnianie manualne i poprawy poczucie sprawczości.

**Przewodnicząca** poprosiła o omówienie problemów w funkcjonowaniu uczestników domu, które pojawiły się podczas pandemii.

Pani **Justyna Juszcak** powiedziała, że pandemia zweryfikowała wiele rzeczy. Pomimo negatywnych czynników tj. izolacji, zamknięcia placówki, kosztów psychicznych uczestników, pozytywne było to, że oni wszyscy tęsknili, więc okres izolacji pokazał, jaką wartość stanowi dla nich ten ośrodek i ludzie w nim pracujący. Zamknięcie trwało pół roku i w tym czasie terapeuci się dwoili, żeby robić zajęcia zdalne, które w przypadku osób z niepełnosprawnością nie zdały egzaminu, dlatego po wielu dyskusjach również z wydziałem, została zrobiona rotacja i co dwa tygodnie uczestnicy się wymieniali. Potrzeba spotykania była bardzo duża, co było niezwykłym doświadczeniem potrzeby bliskości. Były obawy, że uczestnicy będą mieli trudności z obostrzeniami, ale byli bardzo sumienni.

Innych spraw nie poruszono.

### **Dom Pomocy Społecznej w Kątach**

Pani **Małgorzata Witowska**, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kątach zaprezentowała teren zewnątrz placówki, który ma ponad 7 ha, z czego ponad 4 ha jest zabytkiem pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Budynek zabytkowy czeka na wykonanie elewacji i wymianę okien przy dofinansowaniu z Polskiego Ładu. Zaleceniem konserwatora jest biała elewacja. W postępowaniu przetargowym nikt się nie zgłosił i jest ogłoszone kolejne postępowanie. Część mieszkalna została oddana do użytku w 2008 r.

Komisja zapoznała się z warunkami wewnątrz budynku mieszkalnego (część wspólna, kaplica, pokoje mieszkańców). W budynku zabytkowym na parterze mieszczą się 2 sale terapii zajęciowej, sala rehabilitacji i sala pedagogiczna, a na piętrze część administracyjna.

Pani dyrektor powiedziała, że w domu jest 50 mieszkańców, z czego 16 osób to osoby chodzące, pozostałe osoby są wózkowane leżące i siedzące. Najstarsza mieszkanka ma 62 lata, a najmłodsze dziecko ma 10 lat. Obecnie 3 osoby są małoletnie. Obsada pracownicza na jednej zmianie to 4 opiekunów i pielęgniarka. Placówka zatrudnia nauczycieli z Zespołu Szkół Specjalnych w Ignacowie, ponieważ 5 mieszkańców, ze względu na stan zdrowia, nie może uczestniczyć w zajęciach w szkole i zajęcia odbywają się na terenie domu. Od lipca w placówce brakuje fizjoterapeuty. Zgłosiła problem z samochodem, gdyż serwis samochodowy stwierdził, że samochód osobowy, którym dysponuje placówka, nie kwalifikuje się już do dalszych napraw. W przypadkach, gdy BUS wyjeżdża z mieszkańcami do specjalistów, to zdarza się, że w sytuacjach nagłych, gdy trzeba pojechać z mieszkańcem do pobliskiego ośrodka zdrowia, pracownicy jadą z mieszkańcem swoim prywatnym samochodem. Drobne remonty w Domu wykonywane są w ramach środków własnych.

Pani **Renata Malecka**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Mińsku Mazowieckim powiedziała, że obecnie większość placówek powiatowych ma problemy z samochodami, dlatego na bieżąco sprawdzane jest, czy są nabory na dofinansowanie zakupu aut ze środków PFRON. W roku bieżącym nie było projektu, z którego można było pozyskać środki na ten cel, ale w poprzednich latach udało się uzyskać dofinansowanie.

**Przewodnicząca** powiedziała, że jednym z pomysłów jest zwrócenie się do gmin powiatu mińskiego, aby w jednym roku zorganizować dofinansowanie zakupu samochodu dla domu pomocy społecznej, zamiast dla policji, tym bardziej, że policja jest wspierana również w innych strukturach, bo podlega też Komendzie Stołecznej Policji oraz Ministerstwu. Przypomniała inicjatywę dofinansowania przez gminy mammografu cyfrowego, gdy była potrzeba zakupu.



Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** zapytał o sytuację kadrową.

Pani **Małgorzata Witowska** powiedziała, że obecnie są cztery wakaty na następujących stanowiskach: opiekunka, pokojowa, pielęgniarka i fizjoterapeuta. Ogłoszenia są zamieszczane w wielu miejscach, w tym na portalach społecznościowych. Placówka wystawia stanowisko również na targach pracy. W tym roku 8 pracowników podnosi swoje kwalifikacje.

Innych spraw nie poruszono.

### **Dom Pomocy Społecznej „Jedlina” w Mieni**

Pan **Witold Chojnacki**, dyrektor Domu, powiedział, że obecnie w placówce jest 106 mieszkańców z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu różnym, od lekkiego do bardzo głębokiego. Koszt utrzymania 1 mieszkańca wynosi 7 015 zł. Terapia w domu jest na dość wysokim poziomie, prowadzona jest też hipoterapia (konie, psy, koty). Mieszkańcy mieszkają w trzech budynkach, po około 30 osób w każdym i zamieszkują w tzw. gniazdach. W jednym gnieździe mieszka około 10 mężczyzn. W każdym gnieździe znajduje się stołówka, do której mieszkańcy przynoszą półprodukty z kuchni i sami przygotowują sobie śniadania, obiady i kolacje. Pokoje są z łazienkami. Każde gniazdo może funkcjonować niezależnie, co okazało się przydatne w pandemii, ponieważ przy 70 osobach chorych były tworzone strefy. Dużym problemem w placówce jest alkohol, który jest dostępny na terenie miejscowości. Domownicy zbierają grzyby, żurawinę, jagody i spieniężają to na zakup alkoholu. W ostatnim czasie dwóch mieszkańców było na terapii uzależnień, ale w dniu powrotu do Domu wrócili do nałogu. Dom jest placówką otwartą, więc mieszkańcy mogą wychodzić, posiadają też orzeczenia psychologa, że mogą dysponować pieniędzmi. Nie można ograniczać praw, ponieważ mieszkańcy mają się czuć jak w domu. W niedługim czasie prawdopodobnie wróci do placówki mieszkaniak, który obecnie przebywa w innej placówce, a który stwarzał bardzo duże problemy. W celu ograniczania w obiegu gotówki, mieszkańcy mają wydawane imienne talony do realizacji w kawiarni Domu. Zapobiega to wzajemnym kradzieżom pieniędzy i ogranicza ilość dostępnego alkoholu.

**Przewodnicząca** powiedziała, że w DPS w Kątach wynikła dyskusja na temat potrzeby zakupu samochodu i zapytała, jakie są potrzeby w DPS Jedlina.

**Dyrektor** powiedział, że samochód jest wyeksploatowany i może potrzebować zwiększonych nakładów finansowych na jego naprawy. BUS z windą ma już 15 lat i przebieg około 300 tys. km, codziennie jest potrzebny do wyjazdów do lekarzy i zakupów dla mieszkańców. Dom dysponuje też samochodem osobowym z 2016 r. Dobrze byłoby wyremontować samochód z windą do poruszania się po terenie powiatu oraz zakupić nowy BUS do dalszych wyjazdów. Mieszkańcy mają dużo wyjazdów, są aktywni, uczestniczą w paraolimpiadach i osiągają sukcesy. Dyrektor zwrócił uwagę, że ze względu na niskie i wypłaszczone płace są kłopoty z obsadą kadrową i z zatrudnieniem nowych sumiennych osób, zwłaszcza fachowców i specjalistów, którzy są wymagani według standardów, tj. psychologa, pielęgniarki i lekarza. Kolejna potrzeba wiąże się z oczyszczalnią. Jest wykonana ekspertyza i istniejąca oczyszczalnia jeszcze przechodzi wymagane badania techniczne, ale jest eksploatowana już 25 lat. Modernizacja jest oszacowana na około 700 tys. zł, a koszt nowej oczyszczalni wynosi około 1 mln zł. Nowa oczyszczalnia będzie pracowała przez kolejne 25 – 30 lat. Przy projekcie budżetu na 2024 r., Starosta mówił, że Zarząd w ciągu 2 lat będzie rozwiązywał ten problem. Wytyczne do budżetu na 2025 r. nie mówiły o żadnych inwestycjach, więc wnioski były zrobione zgodnie z wytycznymi, ale w rozmowie ze Starostą problem oczyszczalni został przedstawiony. Poza tym, Dom jest bardzo dobrze wyposażony, są kolektory słoneczne na dachu, więc latem nie ma potrzeby używania oleju opałowego do podgrzania wody. Placówka jest monitorowana na zewnątrz i wewnątrz, wszystkie budynki

mają świadectwa energetyczne, są ocieplone, mają wymienione dachy i posiadają windy.

**Przewodnicząca** stwierdziła, że wszyscy są zgodni co do potrzeby nowej oczyszczalni, a nie modernizacji starej. Trzeba szukać programów, z których można pozyskać środki na ten cel.

Innych kwestii nie poruszono.

### **Dom Pomocy Społecznej św. Józefa w Mieni**

Placówkę zaprezentował pan **Tomasz Cembrowski**, dyrektor Domu. Dom jest placówką dla 180 osób przewlekle i psychicznie chorych. W tym roku w domu przebywają 3 osoby ponad stan, a ponad 10 osób oczekuje na przyjęcie do domu (czas oczekiwania to 3 - 6 miesięcy). Miesięczny koszt utrzymania mieszkańca wynosi 6 966 zł. Do domu trafiają coraz bardziej chorzy mieszkańcy, a ponadto coraz więcej mieszkańców choruje na nowotwór. Do domu przyjmowanych jest coraz więcej młodych osób z chorobami psychicznymi. Jedna z mieszkanki została cofnięta do ZOL-u, ale są też takie przypadki, kiedy placówka pomaga mieszkańcom wrócić do domów, następuje cofnięcie decyzji sądowej o umieszczeniu w placówce, mieszkańcy uzyskują pomoc przy załatwianiu mieszkania socjalnego i innych potrzebnych rzeczy. Są też osoby pracujące i czasami wystarczy przez kilka miesięcy pomoc im lekami. W placówce największymi problemami są problemy kadrowe i medyczne, brakuje 3 opiekunów i są 3 wakaty pielęgniarskie. Są braki w obsadzie pielęgniarskiej w nocy i jest to rozwiązywane w ten sposób, że 1 pielęgniarka z doby zostaje dłużej, żeby zrobić insuliny, cukry i inne trudne przypadki. Dzięki dodatkowi motywacyjnemu sytuacja troszkę się poprawiła, ale to nie przyciągnęło pielęgniarek ze szpitala. Rzecz, na którą trzeba zwrócić uwagę, to potrzeba inwestycji. W tym roku przegląd wykazał, że jeśli fundamenty budynku zabytkowego nie zostaną zrobione, to za 3 lata budynek A nie będzie dopuszczony do użytkowania. Trzeba odgrzybić fundamenty, które już były odgrzybiane i zabezpieczane poprzez nawiercanie i wpuszczanie płynów, ale okazało się to niewystarczające. Piwnice podziemne są w bardzo złym stanie. W planie budżetowym na rok przyszły został złożony wniosek o projekt i wycenę. Wcześniej był złożony wniosek do Polskiego Ładu na zabytki (fundamenty i kapliczka), ale Dom nie otrzymał dofinansowania. Niebawem będzie potrzeba remontu budynku E. Fotowoltaika w okresie letnim pozwala ograniczyć koszty o kilka tysięcy złotych. Dyrektor stwierdził, że po ostatnim przetargu grupy zakupowej, zastanawia się nad wyjściem z tej grupy, ponieważ wydaje się to nieekonomiczne ze względu na to, że prąd we własnym domu okazał się tańszy niż w DPS po przetargu grupy.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że trzeba to zweryfikować, ale inna cena prądu jest dla osoby fizycznej, gdzie są dopłaty rządowe, inna cena dla instytucji, a jeszcze inna dla firm. Samorządy również dostały tarczę ochroną do określonej stawki. Prywatna osoba ma duże dofinansowanie od Państwa, natomiast przedsiębiorcy płacą 100% stawki rynkowej, samorządy mają górną granicę określonej stawki, a w grupie zakupowej cena jest niższa od tej górnej granicy.

**Dyrektor** powiedział, że większość przetargów jest organizowana przez Dom samodzielnie, w tym przetarg unijny na zaopatrzenie spożywcze. Dom posiada 3 samochody, jeden z 2006 r., BUS z windą z 2009 r., a najmłodszy samochód ma 6 lat. W tym roku nie było żadnych programów dla domów pomocy społecznej. Przy 180 schorowanych mieszkańcach, wszystkie samochody są codziennie w użyciu. Największą potrzebą domu są ludzie do pracy.

**Przewodnicząca** zapytała, czy piwnica budynku zabytkowego jest użytkowana.

**Dyrektor** powiedział, że częściowo została przez Sanepid zamknięta z użytkowania. Kiedyś znajdował się tam magazyn spożywczy. Jedna piwnica jest częściowo użytkowana na ziemniaki, a z jednego pomieszczenia jest zrobiona chłodnia.

**Komisja** zapoznała się ze stanem piwnic części zabytkowej z 1809 r., które obecnie są wyłączone z użytkowania ze względu na zagrzybienie, a także z terenem zewnętrznym, zewnętrznym stanem budynków oraz warunkami wewnątrz oddziałów mieszkalnych. Pałac i część parkowa stanowi zabytek. Dyrektor wskazał na szycie ścian oraz nowe pęknięcia. Następnie zaprezentował pralnię, która jest nową inwestycją sprzed kilku lat oraz budynek B, na którym znajdują się solary do grzania wody. Najmłodszy budynek powstał w 1993 roku. Do końca 2019 r. działała studnia (obecnie rezerwowa), która jest przeznaczona do rozbiórki oraz oczyszczalnia ścieków, wyłączona z użytku. Dyrektor powiedział, że wnioskował o wymianę grzejników, co przyczyniłoby się do zmniejszenia zużycia oleju od 30 do 50%. Przy najbliższych dotacjach z PFRON będzie składany wniosek o windy, ponieważ istniejące w budynkach A i E są wyeksploatowane i przestarzałe, więc generują duże koszty napraw. Jest potrzeba wymiany drzwi, wykonanie dróg na terenie placówki oraz wymiany ogrodzenia. Na każdym oddziale jest pracownia terapeutyczna. Do placówki przynależy również zabytkowy budynek po drugiej stronie ulicy, z którego kiedyś korzystała fundacja.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** zapytał o zakres swobody pacjentów.

**Dyrektor** powiedział, że zgodnie z rozporządzeniem, mieszkańcy mają sobie kupować za swoje pieniądze rzeczy użytku osobistego np. mydło, maszynki do golenia, ubranie, a także leki. Jednak w wielu przypadkach mieszkańcy mają niewielkie środki do dyspozycji i po zakupie leków, brakuje im na pozostałe artykuły, dlatego Dom zapewnia środki czystości. Ponadto Dom ryczałtowo dopłaca do leków.

Innych kwestii nie poruszono.

#### Ad. 4

Pan **Artur Więckowski** dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim omówił Program Naprawczy na lata 2024 – 2025 i zwrócił uwagę, że program nie jest nowym planem. Jest to aktualizacja obowiązującego planu, uzupełniona o dane analityczne dotyczące oddziałów szpitalnych. Omówił kolejno działania naprawcze, obejmujące m.in. zakup karetki czy uruchomienie porad pielęgniarskich, które w przyszłym roku mają być rozszerzone o porady kardiologiczne. Zaktualizowana została kwota dochodów z dzierżawy, uzyskania świadectw jakości na pracownię mikrobiologii. W przyszłym roku szpital uzyska certyfikat centrum monitorowania jakości. Działania dotyczące POZ będą powtórzone, bo w tym roku się nie powiodły, nie uległy zmianie działania dotyczące opracowania procedur zlecenia badań przy wstępnej diagnozie pacjenta. Wprowadzana jest optymalizacja wykonywania do 102% ryczałtu. Uaktualniono kwoty w zakresie wprowadzenia nowych świadczeń medycznych (rezonans magnetyczny), ponieważ nie przewidywano tak dużego zainteresowania pacjentów rezonansem, którzy są zdziwieni tak szeroką dostępnością. Na ginekologii jest rozważane ograniczenie łóżek, ponieważ obecnie obłożenie wynosi około 50% , ale po oddaniu oddziału po remoncie będzie to jeszcze jakiś czas obserwowane. W obiegu funkcjonują nowe projekty ustawy i rozporządzenia, które zapowiadają zwiększony nacisk na opiekę ambulatoryjną, a nie na opiekę szpitalną, zachęcają do jednodniowych pobytów na oddziałach w celu zoptymalizowania oddziałów szpitalnych. Mają być zmiany dotyczące szpitalnictwa porodowego, a także wyceny świadczeń medycznych. Ponadto regulacje mają dotyczyć planów naprawczych.

**Przewodnicząca** zapytała, jakie skutki finansowe zakłada plan naprawczy.

**Dyrektor** powiedział, że przychody w 2024 r. są szacowane na kwotę 2,7 mln zł, a w 2025 r. powyżej 5 mln zł. Jeśli chodzi o koszty, to oszczędności byłyby na poziomie 900 tys. zł w 2024 r. oraz 700 tys. zł w 2025 r.

**Przewodnicząca** zapytała o perspektywy wynagradzania i zapobiegania spłaszczeniom wynagrodzeń w kontekście kolejnej podwyżki minimalnego wynagrodzenia.



**Dyrektor** powiedział, że ustawa przewidywała podniesienie wynagrodzeń o 12,6%. Wynagrodzenia zostały podniesione w przypadku pracowników etatowych, natomiast w przypadku kontraktów odbywały się negocjacje.

**Przewodnicząca** powiedziała, że 19 kwietnia br. była podpisana umowa na wykonanie parkingów, które miały być wykonane w ciągu 6 miesięcy od dnia podpisania umowy. Parkingi na terenie szpitala nie wyglądają na wybudowane. Są szlabany i są już pobierane opłaty, ale parkingów nie ma.

**Dyrektor** powiedział, że w jego ocenie, wykonawca za późno złożył dokumenty o pozwolenia na budowę i dlatego prace się opóźniły. Obecnie trwa postępowanie administracyjne. Wykonawca zwrócił się o przedłużenie terminu na wykonanie zadania w ciągu 30 dni od uzyskania pozwolenia, najpóźniej do końca tego roku. Zgoda będzie wyrażona, ponieważ szpital już uzyskuje korzyści z opłat parkingowych.

**Przewodnicząca** zwróciła uwagę, że pozostaje problem wizerunkowy i opinii publicznej. Ponadto pracownicy, którzy wykupili abonamenty, parkują na trawie i w innych możliwych miejscach. Wykonawca zobowiązał się do pewnych działań, których nie dopełnił, a umowa przewiduje kary umowne.

**Dyrektor** stwierdził, że na początku funkcjonowania tej umowy, szpital również nie dopełnił wszystkich formalności i wymogów wynikających z umowy.

**Przewodnicząca** zapytała, czy te braki wpłynęły znacząco na to, że wykonawca nie mógł złożyć dokumentów w danym czasie.

**Dyrektor** powiedział, że rozumie i podziela te uwagi, ale trzeba też pamiętać, że pierwszy przetarg zakończył się niepowodzeniem, bo nie było podmiotu, który chciałby tu otworzyć parking. Zostały wysłane ponaglenia i jeśli nie dotrzymają terminu po raz drugi, umowa będzie rozwiązana. Na początku, po zainstalowaniu bramek, szpital przez długi czas nie zamykał szlabanów, w związku z czym nie były pobierane opłaty i inwestor nie mógł pobierać korzyści majątkowych. Firma wtedy zachowała się elastycznie, dlatego przy obecnych opóźnieniach jest zgoda na podpisanie aneksu.

Radny **Witold Kikolski** zaproponował, aby na czas remontu parkingu, pracownicy byli zwolnieni z opłat abonamentowych.

**Dyrektor** przyjął uwagę jako element rozmów negocjacyjnych z firmą.

Pani **Agnieszka Chojecka-Zaperty** powiedziała, że pracownicy zawierają umowę z firmą, co wyklucza zwolnienie przez SPZOZ pracowników z opłat abonamentów. Przychody z tego tytułu procentowo otrzymuje firma oraz SPZOZ.

**Przewodnicząca** powiedziała, że rozmawiała z zastępczynią dyrektora Meditrans w Siedlcach o incydentach nieuprawnionego używania sygnału dźwiękowego w celu otwarcia szlabanu. Otrzymała zapewnienie, że kierowcy współpracujący ze szpitalem stosują się już do zasad. Natomiast trzeba mieć świadomość, że pojazdy przyjeżdżają też z innych powiatów lub niepublicznych placówek. Następnie zgłosiła dyrektorowi uwagę, że podczas przyjazdu Komisji do szpitala, przed szlabanem wjazdu dla karettek, stał zaparkowany prywatny samochód, który może zagrażać bezpieczeństwu. Zwróciła się o reagowanie i zgłoszenie takich sytuacji np. do straży miejskiej. Można też wymalować poziome znaki.

**Dyrektor** przyjął uwagę i powiedział, że kierowcy wykorzystują brak zakazu parkowania. Zwróci się do Miasta Mińsk Mazowiecki o przesunięcie słupków, aby skrócić powierzchnię do ulicy lub oznakowanie zakazem parkowania. W odniesieniu do karettek z innych podmiotów, stwierdził, że szpital wyraża zgodę dla każdej karetki, która się zwróci o otwarcie szlabanu i wczytuje tablice rejestracyjne w system.

Radny **Piotr Pustola** powiedział, że od mieszkańców wpłynęła prośba, aby mogli korzystać z parkingu przy Exitusie np. poprzez wykupienie abonamentu.

**Dyrektor** stwierdził, że jest to kwestia do rozmów z wykonawcą parkingów. Dodał, że z tego parkingu chętnie korzystają pacjenci i ich rodziny.

**Przewodnicząca** zapytała, czy od 1 sierpnia były odejścia lekarzy i personelu pielęgniarskiego i położniczego.

**Dyrektor** powiedział, że zawsze zdarzają się jakieś odejścia, ale nie są to masowe rozwiązania umów, tylko jednostkowe przypadki. W okresie od sierpnia odeszło kilku lekarzy, ale też kilku nowych rozpoczęło współpracę ze szpitalem. W dniu dzisiejszym również wpłynęła 1 rezygnacja z pracy.

**Naczelną Pielęgniarek** dodała, że nie były przedłużane umowy o pracę z osobami, które już kilka lat pracowały na emeryturze. Zostały zatrudnione młode pielęgniarki z kilku uczelni medycznych. Obecnie nie ma problemu z kadrą pielęgniarską i 2 podania są w oczekiwaniu.

Radny **Witold Kikolski** zaproponował, aby pielęgniarki kierować do domów pomocy społecznej, ponieważ są w nich wakaty.

**Przewodnicząca** zapytała o postępy prac remontowych Oddziału na odcinku położniczym i poprosiła o oprowadzenie Komisji.

**Dyrektor** stwierdził, że obecnie trwają prace porządkowe i finalizowane są przetargi na wyposażenie. Pod koniec roku rozpoczną się przyjęcia pacjentek. Następnie Dyrektor oprowadził Komisję po remontowanym odcinku Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i zaprezentował m.in. sale dla pacjentek z dziećmi, salę intensywnej terapii, salę pielęgniarek.

Innych spraw nie poruszono.

#### **Ad. 5**

Spraw różnych nie było.

#### **Ad. 6**

Protokół zostanie przyjęty na kolejnym posiedzeniu Komisji

#### **Ad. 7**

Na tym porządek obrad zakończono.

Protokołowała:  
Agata Kaszubska

PRZEWODNICZĄCA  
Komisji Zdrowia, Rodziny  
i Spraw Społecznych  
*Alia Emilia Cichoń*